

Sygnatura akt XI C 1801/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 25 października 2016 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu XI Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Bojarska

Protokolant: Ewa Chorzępa

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2016 r. we Wrocławiu

na rozprawie sprawy z powództwa J. B.

przeciwko W. Ł. (1)

- o zapłatę 20 555,15 zł.

powództwo oddała.

Sygn. akt XI C 1801/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 4 września 2015r. powód J. B. wniósł o zasądzenie od pozwanego W. Ł. (2) na jego rzecz kwoty 20.555,15 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2010r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania powód podał, że wraz z pozwanym prowadził spółkę cywilną (...). W dniu 15 listopada 2006r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał W. Ł. (1) i J. B., aby zapłacili solidarnie S. i L. B. (1) kwotę 40.000,26 zł oraz kwotę 501,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Powód w dniu 7 września 2010r. w Kancelarii Notarialnej D. G. S. K. we W. dokonał zapłaty na rzecz wierzycieli S. i L. B. (1) kwoty 40.510,26 zł, na którą składała się należność główna 40.000,26 zł i koszty procesu 501,00 zł. Pomimo kilkukrotnego wzywiania pozwanego do solidarnego spłacenia zadłużenia, pozwany nie uiścił należności.

Pozwany w odpowiedzi na pozew z dnia 31 sierpnia 2016r. wniósł o oddalenie pozwu w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany zaprzeczył wszelkim twierdzeniom powoda za wyjątkiem tych okoliczności, które wyraźnie przyznaje. Potwierdził on, że strony łączyła umowa spółki cywilnej i do dnia 1 lipca 2006 r. wspólnie prowadziły działalność gospodarczą, przy czym strony dokonały wzajemnych rozliczeń, wobec czego żądanie powoda jest bezpodstawne. Ponadto, powód nie przedstawił dowodu na okoliczność uregulowania zobowiązania wynikającego z nakazu zapłaty z dnia 15 listopada 2006r. (sygn. akt XV GNc 3566/06). Zdaniem pozwanego akt notarialny załączony do pozwu sporządzony w Kancelarii Notarialnej D. G. S. K. we W. zawiera oświadczenie powoda, że jest dłużnikiem S. B. i L. B. (1) z tytułu w/w nakazu zapłaty, ale w kwocie 19.800 zł i taką też kwotę powód uregulował. Powód nie uregulował więc kwoty wynikającej z nakazu zapłaty z dnia 15 listopada 2006r., czyli kwoty 40.501,26 zł, a jedynie kwotę 19.800 zł. Pozwany zaznaczył, że przesłanką powstania roszczenia regresowego jest spełnienie przez jednego z dłużników solidarnych przynajmniej takiej części świadczenia należnego wierzycielowi, która według treści stosunku prawnego istniejącego między dłużnikami przekracza część, do której był zobowiązany dłużnik. Ponadto, pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia. Roszczenie regresowe dłużnika solidarnego, gdy jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, przedawnia się z upływem lat trzech. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym stało się ono wymagalne. Roszczenie byłego współnika

spółki cywilnej o zasądzenie kwoty z tytułu rozliczenia spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie trzyletnim. Zdaniem pozwanego roszczenie powoda stało się wymagalne z dniem 8 września 2010r., a uległo przedawnieniu z dniem 8 września 2013r.

Na rozprawie w dniu 18 października 2016r. strony przyznały, że dochodzone roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej w formie spółki, a konkretnie był to czynsz najmu za wynajem hali, gdzie działalność była prowadzona. Pozwany przyznał, że strony nie dokonały rozliczenia spółki.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 listopada 2006r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, w którym nakazał pozwanym W. Ł. (1) i J. B. aby zapłacili solidarnie na rzecz S. B. i L. B. (1) kwotę 40.000,26 zł oraz kwotę 501,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Roszczenie zasądzone nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r. było związane z prowadzeniem przez strony działalności gospodarczej w formie spółki cywilnej działającej pod firmą (...), a dokładnie wynikało z umowy najmu hali, gdzie działalność była prowadzona.

Umowa spółki została przez strony rozwiązana w latach 2006, 2007

bezsporne a ponadto:

/dowód:

- nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 15 listopada 2006r., sygn. akt XV GNc 3566/06, k. 5/.

W dniu 27 września 2010r. w Kancelarii Notarialnej (...) Spółka Cywilna we W. przed notariuszem S. K. powód zawarł ze S. B. i L. B. (1) umowę o świadczenie w miejsce wykonania. Na jej mocy S. B. i L. B. (1) zwolnili powoda z obowiązku zapłaty wierzytelności wymienionych w akcie, w tym wierzytelności zasądzonej nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy z dnia 15 listopada 2006r. w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06 w wysokości 19.800,00 zł, w zamian za przeniesienie na S. B. i L. B. (1) prawa własności udziału wynoszącego jedną drugą część w samodzielny lokal mieszkalny położony w T. przy ul. (...), dla którego Sąd Rejonowy dla Trzebnicy IV Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą KW nr (...).

/dowód:

- akt notarialny z dnia 7 września 2010r. sporządzony przed notariuszem S. K., rep. A nr 17. (...), k. 6-10/.

Pismem z dnia 16 marca 2015r. powód wezwał pozwanego do zwrotu kwoty 20.255,15 zł stanowiącej połowę kwoty 40.510,26 zł zasądzonej od stron na rzecz S. B. i L. B. (1) nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 15 listopada 2006r., sygn. akt XV GNc 3566/06.

/dowód:

- wezwanie przedsądowe z dnia 16 marca 2015r., k. 4/

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie powód domagał się od pozwanego zapłaty kwoty 20.555,15 zł. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 września 2010r. do dnia zapłaty, podając, że wierzytelność ta jest mu należna tytułem roszczenia

regresowego dłużnika solidarnego, wynikającego z uregulowania zobowiązania spółki cywilnej związanej przez strony, a zasądzonej nakazem zapłaty wydanym w dniu 15 listopada 2006r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06. Zdaniem powoda wierzytelność tę zaspokoił on wskutek zawarcia ze S. B. i L. B. (1) umowy o świadczenie w miejsce wykonania w dniu 7 września 2010r. zawartej w akcie notarialnym, rep. A nr 17. (...).

Ustalając stan faktyczny Sąd dał w pełni wiarę dowodom zaofiarowanym przez powoda, a także wyjaśnieniom stron złożonym na rozprawie w dniu 18 października 2016r. Były one bowiem w pełni spójne ze zgromadzonymi w toku sprawy dokumentami w postaci aktu notarialnego z dnia 27 września 2010r. rep. A nr 17. (...) oraz nakazu zapłaty wydanym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy w dniu 15 listopada 2006r. w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06.

Poza sporem pozostawała podstawa i wysokość zobowiązania stron wobec S. i L. B., a także charakteru zobowiązania. Z materiału dowodowego zgromadzonego w toku sprawy jednoznacznie wynika, że dochodzone roszczenie dotyczy rozliczenia zobowiązań wspólników spółki cywilnej prowadzonej przez strony pod firmą (...) -AL. (...) bowiem treść pozwu, odpowiedzi na pozew oraz pozwu w sprawie o sygn. akt XV GNc 3566/06 wskazuje, że zobowiązanie stron wobec S. B. i L. B. (1) ma swoje źródło w czynności prawnej zawartej przez wspólników spółki cywilnej w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, a mianowicie umowie najmu hali przeznaczonej na prowadzenie działalności. Z powyższej konstatacji wynika konstrukcja zobowiązania stron wobec S. i L. B. (1), także niekwestionowana przez strony, które w ślad za art. 864 k.c. przybrało postać długu solidarnego. Pozwany kwestionował natomiast powstanie po stronie powoda przesłanek warunkujących wystąpienie z roszczeniem regresowym z uwagi na uregulowanie jedynie części zobowiązania solidarnego stron, które jego zdaniem nie przekraczało wysokości zobowiązania, jakie powinien pokryć powód. Ponadto, podniósł on zarzut przedawnienia roszczenia regresowego powołując się na gospodarczy charakter zobowiązania pozwanego.

Rozstrzygnięcie sporu pomiędzy stronami wymagało zatem w pierwszej kolejności dokonania oceny, czy i w jakich częściach powód może żądać od pozwanego zwrotu spełnionego wobec S. B. i L. B. (1) świadczenia, tj. czy powód zawierając umowę o świadczenie w miejsce wykonania z dnia 7 września 2010 r. ze S. B. i L. B. (1) zaspokoił wierzycieli w stopniu pozwalającym mu wystąpić z roszczeniem regresowym wobec współdłużnika.

Zgodnie z art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c. jeżeli jeden z dłużników solidarnych spełnił świadczenie, treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach może on żądać zwrotu od współdłużników. Celem odpowiedzi na pytanie, czy powód może żądać zwrotu spełnionego świadczenia od pozwanego należy na wstępie zbadać podstawową przesłankę roszczenia regresowego, jaką jest spełnienie przez solidarnego dłużnika świadczenia wobec wierzyciela. W omawianej sprawie powód w umowie z dnia 7 września 2010r. oświadczył, że jest dłużnikiem małżonków S. B. i L. B. (1) na kwotę 19.800,00 zł wraz z odsetkami liczonymi od dnia wymagalności, z tytułu wierzytelności zabezpieczonej nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym, sygn. akt XV GNc 3566/06 z dnia 15 listopada 2006r. wydanym przez Sąd Rejonowy dla Wrocławia - Fabrycznej we Wrocławiu, XV Wydział Gospodarczy (§1.1. lit. c umowy). W dalszej części umowy wierzyciele S. i L. B. (2) zwolnili powoda z obowiązku spłaty wierzytelności wymienionych w §1 umowy (§5.2 umowy). Rację ma powód twierząc w pozwie, że w omawianym akcie notarialnym powód uiścił wobec S. i L. B. (1) kwotę 40.510,26 zł. Pozostaje on jednak w błędzie wywodząc z tego tytułu swoje roszczenie regresowe wobec pozwanego. Zgodnie bowiem z §1.1. lit. b i §5.2 umowy z dnia 7 września 2010r. S. i L. B. (2) zwolnili powoda z obowiązku zapłaty kwoty 40.510,26 zł wynikającego z wierzytelności zabezpieczonej nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym przez Sąd Okręgowy we Wrocławiu w dniu 25 lutego 2005r., sygn. akt I Nc 41/05. W toku niniejszego postępowania powód nie przedłożył do akt przedmiotowego orzeczenia, wobec czego nie udowodnił, że orzeczenie to korzysta z powagi rzeczy osądzonej także wobec pozwanego, jako ewentualnego dłużnika solidarnego. Co więcej, powód w pozwie jak i w dalszej części procesu precyzował, że jego żądanie dotyczy zobowiązania zasądzonego nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w dniu 15 listopada 2006r., sygn. akt XV GNc 3566/06. Co prawda wysokość zgłoszonego w pozwie roszczenia nie odpowiada wysokości zobowiązania zasądzonego nakazem zapłaty wydanym w dniu 25 lutego 2005r., sygn. akt I Nc 41/05 (roszczenie pozwu zgodnie z wyjaśnieniami powoda stanowi połowę kwoty 40.510,26 zł, podczas gdy kwota główna

oraz koszty zasądzone nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r. dają sumę 40.501,26 zł), niemniej przyjąć należy, że różnica ta wynika z oczywistej omyłki pisarskiej powoda. Nie można natomiast uznać jako oczywistej omyłki pisarskiej podania przez strony umowy z dnia 7 września 2010r. wysokości zobowiązania powoda wobec S. i L. B. (1) zasądzonego nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r., z którego powód został zwolniony. Jak wynika z umowy strony nie przedłożyły do aktu notarialnego orzeczeń wymienionych w § 1.1. umowy (tak § 3 umowy), przez co treść § 1.1. została skonstruowana przez notariusza wyłącznie na podstawie zgodnych oświadczeń woli stron umowy. W toku postępowania powód na żadnym etapie nie kwestionował treści oświadczeń woli zawartych w akcie notarialnym, w tym nie ustosunkował się do zarzutu pozwanego zgłoszonego w odpowiedzi na pozew odnośnie wygaśnięcia jedynie części zobowiązania solidarnego stron. Tymczasem jeśli zamiarem stron umowy było zaspokojenie wierzycieli przez powoda w pełnej wysokości zobowiązania zasądzonego nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r., powód powinien tę okoliczność udowodnić w toku procesu w ślad za art. 6 k.c. Co także znamienne, na ewentualnie odmienny zamiar stron umowy z dnia 7 września 2010r., niż ten wynikający z jej literalnego brzmienia, nie powoływał się sam S. B. – wierzyciel stron niniejszego postępowania, występujący na rozprawie w dniu 18 października 2016r. jako pełnomocnik powoda. Wobec powyższego mając na uwadze literalną wykładnię oświadczeń woli stron umowy, solidarny charakter zobowiązania zabezpieczonego nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 15 listopada 2006r., szczególna moc dowodową aktu notarialnego w postępowaniu cywilnym jako dokumentu urzędowego, a także niepodjęcie przez powoda obrony przeciwko zarzutowi niespełnienia w całości świadczenia na rzecz S. i L. B. (1), zasadna jest konstatacja o zamiarze stron umowy z dnia 7 września 2010r. zwolnienia powoda jedynie z części zobowiązania zasądzonego nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r., tj. do wysokości 19.800 zł.

Zdaniem Sądu strona powodowa nie udźwignęła ciężaru udowodnienia faktów, z których wywodzi korzystne dla siebie skutki prawne. Podkreślić przy tym trzeba, że samo twierdzenie strony nie jest dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., sygn. I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Stosownie do treści art. 232 k.p.c. obowiązek wskazania dowodów obciąża przede wszystkim strony, a w myśl art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Oznacza to, że ten, kto powołuje się na przysługujące mu prawo, występując z żądaniem obowiązany jest udowodnić okoliczności faktyczne uzasadniające to żądania. Chodzi tu o fakty, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, wykazujące istnienie prawa.

Zgodnie z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą kontrydiktoryjności sąd nie ma obowiązku zarządzania dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie, ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., sygn. I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76). Dopuszczenie dowodu z urzędu jest co do zasady prawem, a nie obowiązkiem sądu. W związku z powyższym, jeżeli materiał dowodowy zgromadzony przez strony nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z nieudowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów.

W świetle poczynionych rozważań należy w dalszej mierze orzec, czy spełnienie przez powoda świadczenia wobec S. i L. B. (1) w wysokości 19.800 zł jest wystarczającą przesłanką do dochodzenia wobec pozwanego roszczenia regresowego. Dokonując dalszej analizy art. 376 § 1 zdanie pierwsze k.c. w niniejszej sprawie zbadać należy treść istniejącego między współdłużnikami stosunku prawnego, który rozstrzyga o tym, czy i w jakich częściach powód może żądać zwrotu świadczenia od pozwanego. Co zostało bezspornie ustalone, zobowiązanie solidarne stron wynikało z umowy spółki cywilnej, wobec czego do określenia wysokości roszczenia regresowego zastosowanie znajdzie art. 867 § 1 k.c. W toku postępowania powód nie przedłożył umowy spółki cywilnej (...), z której wynikałby stosunek udziału wspólników w zyskach i stratach spółki, wobec czego przyjąć należy, że udział stron w stratach spółki jest równy. Część zobowiązania, jaką powód winien uiścić na rzecz S. i L. B. (1), z tytułu wierzytelności zasądzonej nakazem zapłaty z dnia 15 listopada 2006r. wynosi więc 20.250,63 zł, a więc nie przekracza kwoty faktycznie uiszczonej, tj. 19.800,00 zł. Słusznie więc pozwany na poparcie swojego twierdzenia o braku zasadności dochodzonego przez powoda roszczenia przywołuje w odpowiedzi na pozew wyrok Sądu Najwyższego z 12 października 2001r. W jego uzasadnieniu Sąd konstatuje, że

roszczenie regresowe powstaje z chwilą spełnienia przez dłużnika świadczenia w zakresie przenoszącym tę część, która ciąży na nim zgodnie z treścią stosunku wewnętrznego między współdłużnikami (wyr. SN z 12 października 2001r., V CKN 500/00, Biul.SN 2002/3/12).

Niezależnie od powyższych twierdzeń, roszczenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na słuszenie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Co zostało wcześniej ustalone, roszczenie regresowe powoda wobec pozwanego stanowi rozliczenie zobowiązań zaciągniętych przez wspólników spółki cywilnej – długów zaciągniętych na podstawie umowy najmu hali. Zgodnie z art. 860 k.c. przez umowę spółki wspólnicy zobowiązują się dążyć do osiągnięcia wspólnego celu gospodarczego, przez co nie powinno budzić wątpliwości, że zobowiązania zaciągnięte przez wspólników w imieniu spółki są związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Podobnie rozliczenia pomiędzy wspólnikami spółki mają związek w prowadzeniu przez nich działalności gospodarczej, a rozwiązanie umowy spółki oraz zaprzestanie prowadzenia przez byłych wspólników działalności gospodarczej nie powoduje zerwania związku roszczenia z tą działalnością. Podzielić więc należy pogląd prezentowany w orzeczeniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 sierpnia 2015r., zgodnie z którym roszczenie byłego wspólnika o zasądzenie kwoty z tytułu rozliczenia spółki jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej i przedawnia się w terminie trzyletnim określonym w art. 118 k.c. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 10 sierpnia 2015r., I ACa 198/15). W ślad za stanowiskiem doktryny roszczenie regresowe staje się wymagalne już z chwilą jego powstania, a więc z dniem zaspokojenia wierzyciela ponad część, jaką powinien pokryć świadczący dłużnik (tak P. Drapała, Glosa do wyroku SN z dnia 12 października 2001 r., V CKN 500/00, Przegląd Sądowy 2002, s. 117 i n.). Przenosząc powyższe rozważania na stan faktyczny niniejszej sprawy przyjąć należy, że ewentualne roszczenie powoda względem pozwanego z tytułu regresu powstałego wskutek zawarcia ze S. i L. B. (1) umowy z dnia 7 września 2010r. uległo przedawnieniu.

Wobec nie wykazania przez pozwanego poniesienia kosztów w toku postępowania Sąd nie orzekł o kosztach procesu.